

Sygn. akt V ACz 429/18

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Pidzik (spr.)
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SR del. Dorota Zienkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2018 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku B. K.
z udziałem K. B.

o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym

na skutek zażalenia uczestniczki

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 11 października 2018 r. sygn. akt I Ns 213/18

postanawia:

oddalić zażalenie.

--	--	--

SSA Grzegorz Stojek SSA Tomasz Pidzik SSR del. Dorota Zienkiewicz

Sygn. akt V ACz 429/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawca B. K. wniósł o zakazanie rozpowszechniania przez uczestniczkę K. B. informacji nieprawdziwych o wnioskodawcy, który miał jakoby uczestniczyć w planowaniu wspólnie z byłymi radnymi (...) w stworzeniu osobnego

klubu radnych i torpedowania istniejącej koalicji z prezydentem G. Z. F. w imię nienawiści do niego oraz, że mózgiem operacji był B. K.. Taka wypowiedź uczestniczki zawarta jest w wywiadzie z dnia 2 października 2018 r. na portalu (...).

Uczestniczka wniosła o oddalenie wniosku podnosząc, że wywiad, który ukazał się na portalu (...) nie stanowi materiału wyborczego i jest jedynie jej oceną aktualnej sytuacji związanej z zamieszczeniem wokół rejestracji list wyborczych KKW (...)(...). Nadto zarzuciła, że wywiad został źle zrozumiany przez wnioskodawcę do czego się odniosła w złożonym oświadczeniu.

Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 11 października 2018 r. postanowił zakazać uczestniczce K. B. rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o wnioskodawcy, który miał jakoby uczestniczyć w planowaniu wspólnie z byłymi radnymi (...) stworzenia osobnego klubu radnych i torpedowania istniejącej koalicji z prezydentem G. Z. F. w imię nienawiści do niego oraz, że mózgiem operacji był B. K.. Postanowienie to wydano w następująco ustalonym stanie faktycznym:

W dniu 2 października 2018 r. na portalu (...) ukazał się wywiad z uczestniczką, w którym stwierdziła, iż pomiędzy byłym radnym (...) a m. in. wnioskodawcą zostało zawiązane porozumienie, a wnioskodawca był mózgiem tego planu. Były radny (...), który pierwszy rzucił legitymacją, chciał wprowadzić na listy (...) ludzi ze stowarzyszenia, z którego dwie osoby kandydują z list (...). Po wyborach mieli razem założyć osobny klub, który storpedowałby istniejącą koalicję z urzędującym i starającym się o reelekcję prezydentem G. Z. F.. Osoby te w imię nienawiści do prezydenta miały zniszczyć mozolnie budowaną koalicję. Wnioskodawca kandyduje na radnego w wyborach do Sejmiku Województwa (...) a uczestniczka w wyborach na radnego do Rady Miasta G..

W tak ustalonym stanie faktycznym odwołując się do art. 111 § 1 i art. 105 § 1 Kodeksu wyborczego Sąd Okręgowy podnosząc, że uczestniczka nie wykazała, iż zarzuty stawiane wnioskodawcy były prawdziwe oraz uznając, że wypowiedzi uczestniczki stanowią formę agitacji wyborczej stwierdził, że treść wypowiedzi uczestniczki niewątpliwie dyskredytuje wnioskodawcę jako kandydata na radnego stawiając go w niekorzystnym świetle jako osobę działającą z niskich pobudek tj. nienawiści do obecnego prezydenta G..

Zażalenie na to postanowienie wniosła uczestniczka postępowania zaskarżając je w całości zarzucając:

naruszenie art. 105 § 1 w zw. z art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego poprzez ich błędną wykładnię polegającą ma stwierdzeniu, że wypowiedź uczestniczki, zamieszczona na portalu (...) w dniu 2 października 2018 r. stanowi agitację wyborczą w rozumieniu tych norm prawnych, w sytuacji w której wypowiedź uczestniczki nie zmierzała do „publicznego nakłaniania lub zachęcania do głosowania w określony sposób, w tym w szczególności do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego”;

błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie niewłaściwej interpretacji i wyrwania z kontekstu słów uczestniczki postępowania, które znajdowały się w przywołanej jej wypowiedzi.

Podnosząc powyższe uczestniczka postępowania wniosła o:

zmianę orzeczenia zgodnie z. zakresem zaskarżenia poprzez oddalenie wniosku w całości, ewentualnie uchylenie postanowienia oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie ratio legis art. 111 Kodeksu Wyborczego tkwi w dążeniu do zapewnienia wyborcom nie tylko proceduralnej ale i materialnej wolności wyboru, która może być zakłócona w razie sugestywnego (przy użyciu wszelkich form propagandy i agitacji) przedstawienia nieprawdziwych stanów i zdarzeń stanowiących przesłanki dokonywania wyboru wśród kandydatów.

Hipoteza omawianego przepisu obejmuje nie tylko materiały wyborcze w rozumieniu art. 109 Kodeksu wyborczego (a zatem nie tylko utrwalony i upubliczniony przekaz informacji pochodzący od komitetu wyborczego), ale dotyczy również wszelkich wypowiedzi lub innych form agitacji wyborczej, zawierającej informacje nieprawdziwe i to niezależnie od kogo pochodzą w prasie oraz innych polach komunikacji społecznej. Wbrew zarzutom zażalenia, w taki też sposób norma ta została zdekodowana przez Sąd pierwszej instancji. Niewątpliwie do uznania określonego przekazu informacji za materiał wyborczy w rozumieniu art. 111 Kodeksu wyborczego niezbędnym jest stwierdzenie jego związku z kampanią wyborczą. Innymi słowy, materiał taki musi zawierać informacje (nieprawdziwe) odnoszące się do programu wyborczego bądź osoby kandydata, które mogą go dyskwalifikować w oczach wyborców. Tylko bowiem takie zachowania wymagają ingerencji w trybie przepisu art. 111 Kodeksu wyborczego, którego celem nie jest przeto ograniczanie wolności słowa i wpływanie na sposób prowadzenia debaty publicznej.

W sprawie niniejszej niewątpliwie wypowiedź uczestniczki zawarta w kwestionowanym wywiadzie ma niewątpliwie związek z toczącą się obecnie kampanią wyborczą w wyborach samorządowych odnosząc się do osoby kandydującej w wyborach tj. wnioskodawcy, który został z imienia i nazwiska w nim wskazany. Bez znaczenia jest nadto to, iż wnioskodawca i uczestniczka kandydują w wyborach do różnych Organów (Rady Miasta i Sejmiku Województwa) skoro startują z konkurencyjnych komitetów.

W konsekwencji powyższych okoliczności nie sposób podzielić zarzutu naruszenia art. 105 § 1 w zw. z art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nietrafnym przyjęciu, że wypowiedź uczestniczki, zamieszczona na portalu (...) w dniu 2 października 2018 r. stanowi agitację wyborczą w rozumieniu w/w-norm prawnych.

Przechodząc do oceny informacji zawartych w wypowiedzi uczestniczki w tym wywiadzie wskazać należy na wstępie, iż tę wypowiedź uczestniczki ocenić należy w całości, a nie z rozbiciem na poszczególne jej zdania, jak to podnosi się w zażaleniu, mając na uwadze jej przedmiot oraz wymienienie w niej z imienia i nazwiska wnioskodawcy. Z wypowiedzi tej zaś wynika, że wnioskodawca miał uczestniczyć wspólnie z byłymi radnymi (...) w planowaniu stworzenia po wyborach osobnego klubu radnych i torpedowania istniejącej koalicji z prezydentem G. Z. F., jako „jeden z mózgow tego planu”. Nadto w wypowiedzi tej zarzucono wcześniej uczestnikom tego planu działanie „w imię nienawiści do urzędującego prezydenta”. Niewątpliwie odczytanie w całości tej wypowiedzi powoduje przyjęcie, iż uczestniczka twierdziła, że skoro wnioskodawca był „jednym z mózgow” planu stworzenia po wyborach osobnego klubu radnych i torpedowania istniejącej koalicji z prezydentem G., to działanie to podjął, tak jak i inne osoby w planie tym uczestniczące, „w imię nienawiści do urzędującego prezydenta”. Wypowiedzi tej nie sposób kwalifikować jako mającej charakter ocenny skoro padają w niej stanowcze twierdzenia o wnioskodawcy jako „jednym z mózgow tego planu” oraz o pobudkach takiego jego działania. W toku przeprowadzonego zaś postępowania dowodowego uczestniczka postępowania nie wykazała, iż twierdzenia te są prawdziwe.

Podnieść należy także, że dla przyjęcia skuteczności dochodzenia roszczeń z art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego bez znaczenia jest jednorazowość wypowiedzi uczestniczki i złożone przez nią oświadczenie, skoro żądanie wnioskodawcy dotyczy ewentualnego przyszłego zachowania uczestniczki polegającego na rozpowszechnianiu spornej wypowiedzi.

Uwagi te powodują, iż nie sposób podzielić również zarzutu błędnej oceny zebranego materiału dowodowego w zakresie spornej wypowiedzi uczestniczki.

Mając na uwadze powyższe okoliczności wobec braku podstaw do podważenia postanowienia Sądu pierwszej instancji, zażalenie podlegało oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

SSA Grzegorz Stojek SSA Tomasz Pidzik SSR del. Dorota Zienkiewicz